

Biuletyn

Rady Dzielnicy III



NR 5/2012 (grudzień)

egzemplarz bezpłatny

ISSN 1509-1708

Drodzy Mieszkańcy, Drodzy Sąsiedzi!

Spokojnych, radosnych Świąt Bożego Narodzenia życzą Wam radni Dzielnicy III Prądnik Czerwony.

Niech te dni upłyną w radości, wśród bliskich. Pamiętajmy o sobie nawzajem, zadbajmy o spokój, wyciszenie i życzliwość. Obdarujmy się uśmiechem.

Samotność to ciężka próba, w święta bardziej dotkliwa. Pamiętajmy o tym i o tych, którzy w ten czas potrzebują nas najbardziej.

Niech nasze serca będą otwarte.

Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego 2013 Roku!

Radni Dzielnicy III Prądnik Czerwony



Fot. Mateusz Drożdż

Był to rok jubileuszowy:



20 lat XXIII Liceum Ogólnokształcącego



30 lat parafii św. Jana Chrzciciela



50 lat Szkoły Podstawowej nr 95

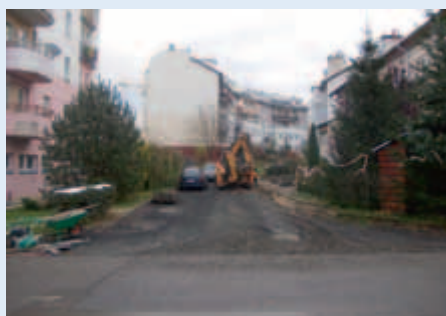
Fot. archiwum XXIII LO, archiwum parafii,
Mateusz Drożdż

Kombinatoryka stosowana czyli jak z jednych środków zrobić dwa remonty

Remont ul. Widnej był dyskutowany jeszcze w poprzedniej kadencji Rady Dzielnicy. Na dyskusjach jednak zawsze się kończyło, coś zawsze stało na przeszkodzie, by to zadanie wykonać.



Remont ul. Widnej. Fot. Piotr Skowron



Remont sięgacza przy ul. Sabaty. Fot. Mateusz Drożdż

W tym roku remont został zrealizowany. Do kooperacji zostały włączone inne firmy, dzięki czemu remont nawierzchni stał się pełnoprawnym kompleksowym remontem ulicy wraz z infrastrukturą podziemną. To efekt szeregu spotkań i negocjacji, które organizowałem. W tych spotkaniach bardzo aktywnie uczestniczyli radna Karolina Manikowska i radny Piotr Moskała. Nie można także pominąć zaangażowania Anny Siwek, inspektor ZIKiT, która pilnowała z dużą starannością strony administracyjnej przedsięwzięcia. Praca całego naszego zespołu dała w efekcie obniżenie kosztów, a środki w ten sposób „odzyskane” przeznaczone zostały na remont przejścia dla pieszych w rejonie ul. Ugorek i Meissnera.

Uważam, że to dobre rozwiązanie – środki przeznaczone na ten fragment naszej Dzielnicy zostały tu i służyć lokalnej społeczności. W ten sposób wykonaliśmy dwa remonty używając środków pierwotnie przeznaczonych na jeden. Da się? Pewnie, że tak. Trzeba tylko pracować i tworzyć dobre zespoły zadaniowe. Podobnie rzecz się miała w przypadku remontów chodników na północy Dzielnicy. Monitorowanie realizacji zadań pozwoliło szybko wskazać spodziewane nadwyżki środków. To z kolei dało szansę na szybkie przygotowanie dokumentów, zle-

Więcej o jubileuszach na str. 4-5

ceń etc. i umożliwiło szybką realizację remontu zarówno sięgacza, jak i chodnika przy ul. Sabaty.

Te dwa przykłady pokazują, że mimo mizerni finansów miasta radni Dzielnicy potrafią efektywnie pracować.

Rafał Miś
Przewodniczący Rady i Zarządu
Dzielnicy III Prądnik Czerwony
e-mail: rafal.mis@gazeta.pl
tel: 604 522 110

Rozmawiamy o ustawach, planach i przedszkolach

Posłanka na Sejm Rzeczypospolitej Katarzyna Matusik-Lipiec po raz kolejny pokazała, że mimo pracy w Warszawie jej serce bije w Krakowie. Z jej inicjatywy odbyło się 30 listopada 2012 roku spot-



Prezentacja zmian ustawy o edukacji. Fot. Rafał Miś

kanie dyrektorek przedszkoli z kilku krakowskich dzielnic.

Podczas dyskusji została przedstawiona prezentacja zamierzeń i planów zmian ustawy o edukacji. Oczywiście w zakresie dotyczącym, czy też mającym wpływ na przedszkola. W dyskusji zabrały głos profesjonalistki – dyrektorki przedszkoli. One na co dzień borykają się z trudną sytuacją finansową miasta, z brakiem miejsc w przedszkolach gminnych, z niewydolnością systemu. Podczas ożywionej rozmowy powstało kilka ważnych postulatów. Jednym z nich jest, choćby, potrzeba określenia jednolitego standardu opieki nad dziećmi w przedszkolach, czy precyzyjne zapisy o etatyacji.

Spotkanie odbyło się u naszych sąsiadów – w siedzibie Rady Dzielnic IV. Miejsce nieprzypadkowe, to wszak tej Radzie posłanka Matusik-Lipiec kiedyś przewodziła. Teraz obowiązki przewodniczącego Rady i Zarządu Dzielnic IV Prądnik Biały pełni Jakub Kosek.

Takie spotkania są bardzo ważnym elementem dyskusji, w spokojnej atmosferze można wymienić poglądy, poznać argumenty. Cieszę się, że posłanka Katarzyna Matusik-Lipiec nie zatraciła więzi z naszym miastem i wciąż twardo stąpa po ziemi, realnie oceniając trudy codziennego życia.

Rafał Miś

*Przewodniczący Rady i Zarządu
Dzielnic III Prądnik Czerwony
e-mail: rafal.mis@gazeta.pl
tel.: 604 522 110*

Zakończył się remont ulicy Widnej

W pierwszych dniach listopada, po ponad dwóch miesiącach zakończył się długo oczekiwany remont ul. Widnej. Był on jedną z najważniejszych inwestycji realizowanych i w całości sfinansowanych przez Radę Dzielnic III Prądnik Czerwony w 2012 roku.

Roboty były prowadzone w trzech etapach, tak aby w jak najmniejszym stopniu utrudniały życie mieszkańcom. W pierwszym etapie prace były prowadzone na odcinku od ulicy Pilotów do ulicy Nieznanej, następnie od ulicy Nieznanej do ulicy Swojskiej, a na końcu od ulicy Swojskiej do ulicy Chałupnika. Piesi w miarę postępu robót mogli poruszać się jedną, bądź drugą stroną ulicy.

Modernizacja obejmowała kompleksową wymianę starych asfaltowych chodników na nową es-

tetyczną kostkę oraz wymianę warstwy ścieralnej jezdni. Ponadto we współpracy z Miejskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji oraz Polskim Górnictwem Naftowym i Gazownictwem do-



Ul. Widna po remoncie. Fot. Piotr Moskała

konano kompleksowej wymiany instalacji wodnej oraz gazowej. Pozwoli to w przyszłości uniknąć niepotrzebnego rozkopywania nowo wyremontowanej ulicy z powodu awarii, które szczególnie w zimie zdarzały się bardzo często.

Przeście dla pieszych na skrzyżowaniu z ulicą Pilotów zostało w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych. Krawężniki zostały obniżone oraz zastosowano specjalną perforowaną kostkę, co na pewno ułatwi funkcjonowanie osobom poruszającym się na wózkach inwalidzkich oraz niewidomym mieszkańcom naszej Dzielnic.

Piotr Moskała

*Radny Dzielnic III Prądnik Czerwony
e-mail: piotrek.moskala@poczta.fm*

Pogotowie Opiekuńcze

Do naszej Dzielnic, decyzją Rady Miasta Krakowa, przeniesione zostanie Pogotowie Opiekuńcze. To placówka typu interwencyjnego, do której przekazywane są dzieci z rodzin objętych różnymi trudnymi sytuacjami. To miejsce, w którym dzieci mogą znaleźć bezpieczne miejsce, opiekę i pomoc w najtrudniejszych chwilach. Dzieci nie będą tu resocjalizowane, to tylko przystań na złapanie oddechu i choćby odrobiny równowagi.

Piszę te słowa, aby uspokoić tych spośród Mieszkańców, którzy mieli obawy związane z tą przeprowadzką. Nie bójmy się dzieci. Nie ma kogo się bać. W przyszłym roku, po zimie, zapraszam na-

szych Mieszkańców, już teraz, na integracyjny piknik. Wspólnie spędzony czas najlepiej pokaże, że ta placówka to nie wylęgarnia smoków i potworów, ale najnormalniejsze miejsce na świecie, dające opiekę najnormalniejszym dzieciakom. Już prowadzę rozmowy z władzami KS Prądnicanka, z dyrektorką Pogotowia Bożena Kozera w tej sprawie. Podczas majowego „Święta Rodziny” odbędą się m. in. rozgrywki sportowe.

Do budynku przy ul. Naczelnej 12, w przyszłym roku, ma się również przenieść siedziba Rady Dzielnic III Prądnik Czerwony. To efekt uchwały Rady Miasta Krakowa z 24 października, stosowną po-

prawkę wprowadził radny miasta Dominik Jaśkowiec 3 października. Rada Dzielnic III na sesji w dniu 20 listopada wyraziła poparcie dla tej inicjatywy.

Pomieszczenia, do których miałyby się przeprowadzić nasza Rada Dzielnic, sam budynek i otoczenie, wymagają dostosowania do potrzeb osób niepełnosprawnych, jak i odświeżenia, montażu instalacji telefonicznej, internetowej, domofonowej, monitoringu. Środki na ten cel mają się znaleźć w budżecie miasta Krakowa na 2013 rok.

Rafał Miś

*Przewodniczący Rady i Zarządu
Dzielnic III Prądnik Czerwony*

By Święta i Nowy Rok minęły bezpiecznie

W związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia i Nowym Rokiem, policjanci Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie przygotowali kilka wskazówek dotyczących bezpieczeństwa.

Dla wielu z nas jest to czas zakupów, wyjazdów z domu – spotkań z najbliższymi oraz związanego z tym zamieszania i przedświątecznej krzątaniny. W tej „wielkiej gorączce” świątecznej zadbajmy o bezpieczeństwo swoje i bliskich. Zróbmy wszystko, aby te szczególne dni minęły nam w spokojnej, rodzinnej atmosferze.

Podczas zakupów w okresie przedświątecznym pamiętajmy:

- Trzymajmy swoją torebkę z przodu, zamkiem – zapięciem do siebie;
- Nie trzymajmy pieniędzy w jednym miejscu, należy je rozdzielić i umieścić w różnych miejscach (np. w torebce, płaszczu, kurtce);
- Klucze do mieszkania nie nośmy razem z dokumentami, na których widnieje nasz adres zamieszkania – jeżeli złodziej ukradnie nam to wszystko, okradnie nasze mieszkanie zanim zdążymy zareagować;
- Nie trzymajmy portmonetki, portfela i dokumentów w bocznych kieszeniach torebek, zewnętrznych kieszeniach kurtek i płaszczy, w tylnych kieszeniach spodni;
- Płacąc za zakupy nie pokazujemy całej zawartości portfela, najrozsądniej jest posiadać odliczoną kwotę pieniędzy;
- Zapamiętajmy kod do karty bankomatowej lub płatniczej – nie zapisujemy tej informacji na kartkach, które zdarza nam się trzymać w torebce;
- Podczas przymierzania np. ubrań, pakowania zakupów, płacenia w kasie - trzymajmy torebki, saszetki blisko siebie, starajmy się nie odstawiać ich na podłogę lub ladę – złodziej wykorzystywał nawet kilka sekund naszej nieuwagi;
- Zwracajmy uwagę na „sztuczny tłok” i zamieszanie wokół siebie – „kieszonkowcy” działają właśnie w takich warunkach.

Gdy jesteś w domu – pamiętajmy:

- Nie otwierajmy „bezmysłnie drzwi”, gdy tylko usłyszymy dzwonek do drzwi;
- Zawsze przed otwarciem drzwi, pytajmy się

kto nas odwiedza – pracownicy urzędów, organizacji pomocowych najczęściej telefonicznie zapowiadają swoją wizytę;

- Nie wpuszczajmy do mieszkania osób, których nie znamy – nigdy nie wiemy, jakie mają wobec nas zamiary;
- Starajmy się nie przechowywać w domu większej ilości gotówki lub kosztowności;
- Utrzymujmy kontakty ze swoimi sąsiadami, którzy często służą swą pomocą ludziom straszonym mieszkającym w ich otoczeniu;
- Po przyjeździe do domu, zawsze zamykajmy drzwi wejściowe;
- W miejscu widocznym w mieszkaniu, umieśćmy numery telefonów alarmowych, z których w sytuacji zagrożenia będziemy mogli skorzystać.

W trakcie podróży pamiętajmy:

- Zawsze informujemy swoich sąsiadów o planowanym wyjeździe oraz terminie naszego powrotu – poprośmy, aby sąsiedzi w tym czasie zwracali baczniejszą uwagę na nasze mieszkanie;
- Jeżeli korzystamy z komunikacji zbiorowej, zwracajmy szczególną uwagę na nasze rzeczy osobiste oraz bagaże, gdyż zwiększona liczba podróżnych i panujący w tych miejscach tłok, mogą sprzyjać ich zagubieniu, bądź stworzyć sytuację ułatwiającą dokonanie ich kradzieży;
- Jeżeli jest to możliwe, unikajmy podróży nocą;
- Udając się w podróż, zabierajmy z sobą tylko niezbędną kwotę pieniędzy;
- Podróżując pociągiem, unikajmy przedziałów w których mogą się znajdować osoby nietrzeźwe – nie przyjmujemy „poczęstunków” od nieznanymi, bądź podróżnych, których dopiero poznaliśmy;
- W sytuacji zagrożenia należy zawsze zwrócić się o pomoc do odpowiednich służb (ratownicy medyczni, Policja, Straż Miejska, Straż Ochrony Kolei), a w trakcie podróży taką pomoc udzielą nam pracownicy przewoźnika.

Policjanci Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie

Redakcja „Biuletynu Rady Dzielnicy III”:

Rafał Miś – redaktor naczelny, Mateusz Drożdż – redaktor prowadzący, Piotr Skowron – sekretarz redakcji i redaktor techniczny. Gazeta jest redagowana kolektywnie przez radnych tworzących Komisję Informacji i Łączności z Mieszkańcami.

Druk: Wydawnictwo-Drukarnia Ekodruk s. c., ul. Powstańców Wielkopolskich 3, 30-553 Kraków, tel. 12 267 36 60

Teksty w wersji elektronicznej można składać osobiście na nośnikach (dyskietki, płyty) w siedzibie Rady Dzielnicy III przy ul. Dobrego Pasterza 6, wysłać pocztą tradycyjną na ten adres lub przesyłać pocztą elektroniczną na adres: dzielnica3@um.krakow.pl. Redakcja zastrzega sobie prawo do redakcji nadesłanych materiałów i dokonywania skrótów. Przesłanych materiałów Redakcja nie zwraca.

Radni Dzielnicy III publikują w „Biuletynie” nieodpłatnie i taką samą formę Redakcja „Biuletynu” może zaproponować innym autorom artykułów lub zdjęć.

Aktualne i archiwalne numery „Biuletynów” z lat 2006-2012 znajdują się na stronie Rady Dzielnicy www.dzielnica3.krakow.pl w dziale: Samorząd i poddziale: Biuletyn Dzielnicy III.

Przekazano do druku: grudzień 2012

Nakład: 8000 egzemplarzy

DYŻURY W SIEDZIBIE RADY DZIELNICY III PRĄDNIK CZERWONY:

Klub „Malwa”, ul. Dobrego Pasterza 6
31-416 Kraków
Telefon i faks: 12 412 49 13
e-mail: dzielnica3@um.krakow.pl
www.dzielnica3.krakow.pl

RAFAŁ MIŚ

Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy III Prądnik Czerwony w poniedziałki w godz. 18.00 – 19.00
e-mail: rafal.mis@gazeta.pl

DANIEL WIŚNIEWSKI

Wiceprzewodniczący Rady i Zarządu

AGNIESZKA JASIÓWKA

Członek Zarządu Dzielnicy

ANIELA PAZURKIEWICZ

Członek Zarządu Dzielnicy

PIOTR GAWĘŁ

Członek Zarządu Dzielnicy

Dyżur Członka Zarządu w czwartki w godz. 18.00 – 19.00 jednoosobowe dyżury wymienne, informacja szczegółowa w biurze tel. 12 412 49 13

ANNA WANTUCH

Przewodnicząca Komisji Zdrowia w poniedziałki w godz. 10.00 – 11.00

STANISŁAW SKRZYŃSKI

Przewodniczący Komisji Infrastruktury w pierwsze poniedziałki miesiąca w godz. 17.00 – 18.00

TOMIR MYŚLIBORSKI I PIOTR MAJAK

radni Dzielnicy III Prądnik Czerwony w poniedziałki w godz. 16.00 – 17.00
e-mail: piomaj@gmail.com

DARIUSZ WICHER

radny Dzielnicy III Prądnik Czerwony w pierwsze środy w godz. 17.00 – 18.00

PAWEŁ WÓJCİK

radny Dzielnicy III Prądnik Czerwony w środy w godz. 17.00 – 18.00

BIURO RADY DZIELNICY

Poniedziałki, wtorki, środy i piątki w godz. 10.00 – 13.00
telefon i faks 12 412 49 13
e-mail: dzielnica3@um.krakow.pl
www.dzielnica3.krakow.pl

Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy III Prądnik Czerwony nie ponosi odpowiedzialności za nieobecność radnych na wyznaczonych przez nich dyżurach.

20 lat XXIII LO

2 czerwca 2012 roku swój jubileusz obchodziło istniejące już od dwudziestu lat w naszej Dzielnicy XXIII Liceum Ogólnokształcące im. płk. pil. Stanisława Skarżyńskiego. Szkoła świętowała tę uroczystość w obecności przedstawicieli Wydziału Edukacji UMK, Kuratorium Oświaty, Rady Miasta Krakowa, Rady Dzielnicy III Prądnik Czerwony – którą reprezentowali Dominik Jaśkowiec i Mateusz Drożdż, Muzeum Lotnictwa Polskiego, innych współpracujących z nią instytucji oraz – co naj-



Wręczenie listów gratulacyjnych dyrektor Lilianie Gołdzie.
Fot. z archiwum XXIII LO

ważniejsze: licznie zgromadzonych absolwentów, którzy na spotkanie przybywali nawet z zagranicy.

Uroczystość rozpoczęła się od oficjalnego wstępu – krótkiej prezentacji historii szkoły oraz przemówień zaproszonych gości. Z okazji jubileuszu radny miasta Dominik Jaśkowiec przekazał szkole pamiątkowy medal z okazji XX-lecia ustanowienia dzielnic. Spotkanie stało się też okazją do wręczenia nagród w zorganizowanym we współpracy z Muzeum Lotnictwa konkursie wiedzy o sukcesach polskiego lotnictwa. Szczególną uwagę poświęcono integracji, która już od kilku lat realizowana jest w tej placówce. Część artystyczna dała uczniom „dwudziestki trójki” możliwość pochwalenia się swoimi talentami. Wystąpił szkolny teatr z oryginalną adaptacją „Lilii” Mickiewicza i autorskim utworem „Zbrodnia to niesłychana, zginął dziennik od rana”, a niesłyszący uczeń liceum – Aleksander

Jantas zatańczył ze swoją partnerką Aliną Boron etudę, która dała parze zwycięstwo w niejednym ogólnopolskim konkursie. Występy były świetną charakterystyką szkoły, pokazały, że wszyscy uczniowie mają tu równe szanse, niepełnosprawność wcale nie jest przeszkodą w osiągnięciu wielkich sukcesów, a szkolna akademicka może być świetną zabawą dla widzów i artystów. XXIII Liceum Ogólnokształcące jest bowiem szkołą z klasami integracyjnymi, której ideą jest budowanie pozytywnych relacji, sprzyjających nauce i rozwojowi wszystkich uczniów.

Wreszcie przyszedł czas spotkania absolwentów, ludzi związanych ze szkołą i wychowawców. Wspomnienia przy kawie i ciastkach przeciągnęły się do późna, szczególnie, że szkolne korytarze stały się swoistą galerią artystycznych dokonań wychowanków. Różnorodność tych wystaw nie jest przypadkowa, bo to szkoła życzliwa indywidualistom, dość wspomnieć, że uczą się tu obok siebie: aktualny mistrz Polski juniorów w kulturystyce i stypendysta fundacji „Sapere Auso”. XXIII LO to miejsce warte kolejnych jubileuszy.

Jolanta Michalewska
Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 9

50 lat dziewięćdziesiątki piątki

Jest to jedna z 1417 szkół „tysiącalek” zbudowanych w ramach akcji „tysiąc szkół na tysiąclecie państwa polskiego”, jedna z czterech szkół na terenie naszej Dzielnicy i jedna z najlepszych szkół w Krakowie. Ma już 50 lat, ale jest cały czas młoda.

15 października 2012 roku odbyła się uroczysta akademicka, która zakończyła obchody Jubileuszu 50-lecia Szkoły. Pojawili się na niej obecni i dawni nauczyciele, wychowankowie i zaproszeni goście – przedstawiciele zaprzyjaźnionych i działających po sąsiedzku przedszkoli, szkół i parafii oraz samorządowcy: radni miasta Krakowa Marta Patena i Dominik Jaśkowiec, przewodniczący Rady Dzielnicy III Prądnik Czerwony Rafał Miś i radni dzielnicowi – Anna Wantuch, Franciszek Kasznik, Łukasz Wantuch i, niżej podpisany, Mateusz Drożdż.

Szkoła zaprezentowała zaproszonym gościom pokazy artystyczne swoich najmłodszych uczniów, którzy mimo tremy włożyli swe serca w występy w tak ważnym dniu, a także kroniki, świadectwa i zdjęcia z lat dawnych. Przemawiająca podczas uroczystości dyrektor Szkoły Elżbieta Poradowska przypomniała motto placówki: „Każde dziecko jest zdolne, a rolę dorosłych jest te zdolności odkryć”. Nic dziwnego, że kierujący się tymi słowami i stosujący je w codziennej praktyce nauczyciele ze Szkoły

mają liczne osiągnięcia. Uczniowie regularnie zdobywają nagrody w konkursach w różnych kategoriach wiekowych zarówno w Krakowie, jak i Małopolsce, osiągają bardzo dobre wyniki w nauce, certyfikaty, a pracujący w Szkole pedagodzy otrzymują liczne nagrody państwowe, miejskie i kuratorskie.

Dyrektor Elżbieta Poradowska przekazała wyrazy uznania i podziękowania również dla radnych Dzielnicy III za współpracę – która w ubiegłych latach pozwoliła na remonty w szkole – m.in. na malowanie korytarzy, wymianę stolarki okiennej, remonty centralnego ogrzewania i sanitariatów, dostosowanie stołówki do wymogów HACCP.

Zaproszeni goście docenili skuteczność pracy pedagogicznej i zarządzania szkołą, składając na ręce dyrektor Elżbiety Poradowskiej liczne słowa uznania. Przewodnicząca Komisji Edukacji Rady Miasta Krakowa Marta Patena pogratulowała dyrektor za to, że „prowadzi tak dobrą szkołę i nie zrezygnowała ze stołówki”, a przewodniczący Komisji ds. Reformy Ustroju Samorządowego, Współpracy i Dialogu Społecznego Rady Miasta Krakowa Dominik Jaśkowiec wręczył w imieniu przewodniczącego Rady Miasta Krakowa medal „20-lecia dzielnic Krakowa” za zasługi szkoły w pracy



Uroczysta akademicka. Fot. Mateusz Drożdż

i działalności na rzecz społeczności lokalnej naszej Dzielnicy. Radny Jaśkowiec zapewnił jednocześnie, że Rada Miasta Krakowa cały czas wspiera placówkę z ul. Wileńskiej, a także wyraził nadzieję, że pilotowany przez niego osobiście projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Wileńska” powinien pozwolić Szkole na kolejne lata działalności na tym samym terenie.

Mateusz Drożdż
Przewodniczący Komisji Informacji i Łączności
z Mieszkańcami
Rady Dzielnicy III Prądnik Czerwony
e-mail: mateusz.drozd@onet.pl

30-lecie parafii św. Jana Chrzciciela na Prądniku Czerwonym

Początki parafii św. Jana Chrzciciela związane są z budową osiedla mieszkaniowego na Prądniku Czerwonym i istniejącą tam poddominikańską kaplicą. Została ona wybudowana w 1587 roku i przez blisko 400 lat służyła okolicznym mieszkańcom. Po jej pożarze w 1. poł. XVII wieku odbudowano ją w 1642 roku w stylu barokowym. Do 1924 roku dominikanie odprowadzali w niej niedzielne msze święte i prowadzili inne nabożeństwa. W tym czasie Prądnik Czerwony należał do parafii św. Mikołaja przy ul. Kopernika. Po erygowaniu w tym samym roku przez ks. abp. księcia Adama Sapiechę na Prądniku Czerwonym parafii Pana Jezusa Dobrego Pasterza w kaplicy okresie międzywojennym odprowadzono już tylko nabożeństwa majowe i różańcowe oraz uroczystości odpustowe w czerwcu dla mieszkańców tzw. Zadworza. 27 marca 1950 roku majątek dominikański na Prądniku Czerwonym został przejęty na rzecz Skarbu Państwa. Od tej pory był on kolejno użytkowany przez Urząd Bezpieczeństwa, „Konsumy”, Akademię Medyczną i Pomocnicze Gospodarstwo Rolne Szpitala im. Stefana Żeromskiego. W 1958 roku parafia Dobrego Pasterza przejęła od dominikanów klucze do kaplicy i rozpoczęła w niej odprowadzanie mszy świętych w niedziele, a w ciągu tygodnia katechizowanie przedszkolaków i uczniów Szkoły Podstawowej nr 60.

Parafia św. Jana Chrzciciela swoje postanie zawdzięcza decyzji ks. kard. Karola Wojtyły z 31 maja 1976 roku o podziale Prądnika Czerwonego na dwie wspólnoty. 15 lipca tego roku opiekę duszpasterską nad kaplicą powierzono ks. Grzegorzowi Cekierze, a 22 sierpnia działalność w niej rozpoczęło nowe duszpasterstwo. Wprowadzono wówczas trzecią mszę świętą, a także rozpoczęto naukę religii dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych oraz młodzieży ze szkół średnich, w której pomagała s. Albina Magiera ze zgromadzenia służebniczek starowiejskich. 1 listopada 1976 roku Kuria Metropolitalna wydała zezwolenie na prowadzenie osobnej kancelarii parafialnej w pełnym wymiarze, choć granice terytorialne nowej parafii nie były jeszcze dokładnie określone, a 15 listopada ks. Grzegorz Cekiera na życzenie ks. kard. Karola Wojtyły zamieszkał w pobliżu kaplicy przy ul. Harnasów 3. Granice nowego ośrodka duszpasterskiego zostały ustalone dopiero 24 października 1979 roku przez ks. kard. Franciszka Macharskiego. Wówczas podjęto plany budowy nowej świątyni na Prądniku i wystąpiono o wydanie stosownego zezwolenia. W tym celu delegacje parafian wiele razy udawały się na spotkania z władzami.

Po ponad czterech latach starań 24 lutego 1981 roku zostało wydane wstępne zezwolenie, a 18 maja 1982 roku metropolita krakowski erygował nową parafię św. Jana Chrzciciela na Prądniku Czerwonym. Jej pierwszym proboszczem został mianowany ks. Grzegorz Cekiera. 17 grudnia tego samego roku parafia uzyskała lokalizację kościoła i sal katechetycznych na terenie 1,7 hektara, a 1 czerwca 1983 roku ks. kardynał Franciszek Macharski poświęcił plac pod budowę. 19 grudnia tego roku parafia otrzymała prawomocne pozwolenie na budowę kościoła, a prace budowlane rozpoczęły się 5 kwietnia 1984 roku. Materiał do budowy w postaci ponad miliona cegieł udało się pozyskać z rozebranych budynków PKP przy ul. Bosackiej. 14 listopada 1985 roku metropolita kra-



Uroczystości jubileuszowe w parafii. Fot. z archiwum Parafii

kowski wmurował kamień węgielny poświęcony przez Jana Pawła II na Błoniach w 1983 r., który składa się z trzech części: z kamienia z Ain Karim – miejsca urodzin św. Jana Chrzciciela, z rzymskich katakumb oraz bazyliki laterańskiej w Rzymie. Budowa postmodernistycznej świątyni o pseudobazylikowym trójnawowym wnętrzu nakrytym dwuspadowym dachem według projektu Wojciecha Obtulowicza trwała do 1989 roku, kiedy to 2 grudnia została ona poświęcona przez ks. kard. Franciszka Macharskiego. W oknach naw bocznych znajdują się barwne witraże wykonane przez Danutę i Witolda Urbanowiczów. 16 grudnia 1994 roku metropolita krakowski dokonał konsekracji ołtarza oraz poświęcenia tabernakulum, ambony i monumentalnej rzeźby „Chrzest Chrystusa” autorstwa prof. Wincentego Kućmy w ołtarzu głównym prezbiterium, a 16 grudnia 2000 roku konsekrował on świątynię. 19 kwietnia 2008 roku ks. kard. Stanisław Dziwisz poświęcił organy w kościele. Obecnie trwają przygotowania do wymiany drzwi kościoła według projektu prof. Wincentego Kućmy. W związku z przejściem ks. Grzegorza Cekiery na emeryturę nowym proboszczem parafii w 2011 roku mianowano ks. Jerzego Serwina.

Świętowanie jubileuszu 30-lecia parafii św. Jana Chrzciciela zostało zainaugurowane w przeddzień tej rocznicy 17 maja 2012 roku bierzmowaniem. Główne uroczystości rozpoczęły się 23 czerwca wieczornym czuwaniem, podczas którego ze zgromadzonymi w kościele parafianami swoimi wspomnieniami dotyczącymi początków wspólnoty podzielił się pierwszy proboszcz ks. Grzegorz Cekiera, Tadeusz Kaźmierczak, Anna Słodkiewicz, Antoni Franaszek i Tomasz Kowal. Ich wypowiedzi zawierały wiele nieznanych szczegółów z historii duszpasterstwa i parafii. Później nastąpiła część modlitewna, zakończona odtworzeniem koncertu „Campanae Cracovienses” z partyturą, autorstwa prądniczana Romana Opuszyńskiego, która stanowiła zapis 25 dzwonów pochodzących z ośmiu krakowskich kościołów. Ten niecodzienny i oryginalny utwór pozostał w pamięci wielu osób.

24 czerwca w uroczystość odpustową została odprowadzona msza święta, której przewodniczył ks. Grzegorz Cekiera w asyście kapłanów pracujących obecnie i w przeszłości w prądnickiej parafii oraz pochodzących z niej księży i diakonów.

Tego samego dnia popołudniu rozpoczęły się I Spotkania Świętojańskie. Imprezę zainaugurowali, przecinając wstęgę, przedstawiciele różnych lokalnych społeczności. Swoje talenty i zdolności na scenie zaprezentowali muzycy z orkiestry dętej prowadzonej przez Romana Mołdawę, dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2, zawodnicy z Krakowskiego Klubu Szermierzy, zespół taneczny działający w Gimnazjum nr 9, parafialny zespół muzyczny i schola oraz zespół wokalnie-muzyczny prowadzony przez ks. Łukasza Michalczewskiego. Na zakończenie imprezy na niebie pojawiły się sztuczne ognie. I Spotkania Świętojańskie były pomysłem obecnego proboszcza parafii ks. Jerzego Serwina, a przygotowania do nich i ich zorganizowanie trwały przez kilka miesięcy oraz wymagały zaangażowania wielu osób z parafii i spoza niej.

2 grudnia 2012 roku ukazał się 1000. numer wydawanego od października 1993 roku „Głosu Świętojańskiego”, który jest jedyną gazetką parafialną w diecezji wydawaną bez jej zawieszania na okres wakacji. W ramach obchodów 30-lecia prądnickiej parafii w dniach 16-22 grudnia będą mieć miejsce misje parafialne pod hasłem „Panie przymóż nam wiary” prowadzone przez ks. Adama Podbiereę i ks. Jana Szczepaniaka, zaś na wiosnę 2013 roku odbędzie się parafialna pielgrzymka do Ziemi Świętej i Jordanii

*Paweł Wójcik
Radny Dzielniczy III Prądnik Czerwony*

Mała remarszrutyzacja

Od 17 listopada 2012 roku obowiązuje w Krakowie nowa siatka połączeń komunikacji miejskiej. Tak dużej zmiany w rozkładach jazdy autobusów i tramwajów nie było w Krakowie od 13 lat. Zmniejszono liczbę linii tramwajowych z 26 do 22, zmieniając częstotliwość kursowania i korygując ich trasy. Podobnie uczyniono z liniami autobusowymi, których obecnie jest 141, a było 145.

Zmiany w komunikacji miejskiej objęły również naszą Dzielnicę. W przypadku traktacji tramwajowej zlikwidowano linie 12 i 15, linię 10 zamiast na os. Piastów skierowano do Pleszowa oraz uruchomiono linię 12 kursującą z pętli Czerwone Maki do os. Piastów, kursującą w szczycie co 5 minut. Dzięki wprowadzonym zmianom liczba pociągów tramwajowych w godzinie szczytu na Wieczystej wzrosła o 6 i wynosi teraz 27. W przypadku traktacji autobusowej zlikwidowano linie 114, 148 i 703 oraz zmieniono częstotliwość linii 129, 152, 184, 502 i 537. Linię 128 zamiast na rondo Grunwaldzkie skierowano do pętli Powstańców Wielkopolskich, linię 142 z os. Na Stoku skrócono do Dworca Czyżyny, zlikwidowano wariantowe kursy linii 153/453 do Prądnika Czerwonego i skorygowano przebieg linii 501 na terenie Nowej Huty. Utworzone zostały również nowe linie: 193 kursująca z Wieczystej do Os. Lesisko, 429 jeżdżąca na trasie Dworzec Główny Zachód – Skarżyńskiego, 482 – kursująca z Dworca Głównego Wschód do Mistrzejowic oraz 503

jeżdżąca na trasie Nowy Bieżanów Południe – Górka Narodowa.

Dużym plusem małej remarszrutyzacji dla naszej Dzielnicy są: zwiększenie liczby pociągów tramwajowych na Wieczystej, zwiększenie częstotliwości linii 184 i 502, wprowadzenie linii pomocniczo-upełniających 429 i 482 oraz uruchomienie linii 193. O powstanie tej ostatniej linii, łączącej północną i południową część Dzielnicy III, nasi radni zabiegali od wielu lat.

Do minusów wprowadzonych zmian należy zaliczyć: likwidację linii 114 i 703, skrócenie linii 142, skierowanie linii 128 do pętli Powstańców Wielkopolskich, co spowodowało, że część mieszkańców naszej Dzielnicy straciła możliwość bezpośredniego dojazdu do Ruczaju, Nowego Bieżanowa i części Nowej Huty. Minusem jest również zmiana częstotliwości linii 152, co objawia się dużym tłokiem w autobusach w godzinach szczytu.

Zdecydowana większość mieszkańców Krakowa ma negatywny stosunek do wprowadzonych zmian w układzie komunikacji. Uszczuplenie oferty przewozowej oraz zmiana taboru przegubowego na krótki w niektórych częściach miasta powoduje, że pasażerowie są zmuszeni do jazdy w tłoku, a czasem nawet nie są w stanie wsiąść do pojazdu i muszą przepuścić kilka kolejnych, by w końcu wsiąść na przystanku. Tramwaje, kursujące co 5

minut w godzinach szczytu, jeżdżą po 2-3 naraz i odstęp między kolejnymi odjazdami z przystanków wzrasta do 10-15 minut. Likwidacja linii i zmiany tras sprawiają, że pasażerowie są zmuszeni do częstszych przesiadek, przez co ich dotychczasowy czas podróży ulega znacznemu wydłużeniu.

Przy opracowywaniu zmian Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu nie wziął niestety pod uwagę wniosku Rady Dzielnicy III o uruchomienie przystanku „Olsza II” przy ul. Lublańskiej na trasie linii 572. W ramach remarszrutyzacji dodatkowe przystanki na tej linii zostały utworzone



429 – nowa linia autobusowa. Fot. Piotr Skowron

na terenie Dzielnic IV i XVI, a nasza Dzielnica jest jedyną na trasie linii 572, gdzie w dalszym ciągu nie zatrzymują się autobusy tej linii, choć liczba przystanków dla niej w innych dzielnicach wynosi od 1 do 5. Urzędnicy z ZIKiT pozostają jednak głusi na wnioski krakowian i zawzięcie trzymają się zdania, że nowa siatka połączeń jest tak ułożona, aby jak najlepiej odpowiadała potrzebom pasażerów, które zostały ujawnione podczas badań.

*Paweł Wójcik
Radny Dzielnicy III – Prądnik Czerwony*

Szlachetna Paczka w KS Prądniczanka

Po raz drugi KS Prądniczanka przyłączyła się do pięknej inicjatywy, jaką jest Szlachetna Paczka. Podobnie jak Jerzy Dudek, siostry Radwańskie czy mądrycki Real, również my przygotowaliśmy świąteczną paczkę dla jednej z czerwoprądnickich rodzin. Tym razem wspierała nas w tym pięknym przedsięwzięciu nasza Parafia pod wezwaniem Pana Jezusa Dobrego Pasterza.

Pakowanie prezentów odbyło się 15 grudnia 2012 roku w klubowej kawiarni. Agnieszka Dulewicz nadzorowała zbiórkę słoćczy i soków, Robert Smółka i Daniel Broda – przyborów szkolnych, Piotr Dobaj i Arkadiusz Panek – produktów spożywczych o długim terminie przechowywania, Piotr Gaździcki i Rafał Jurek – środków czystości, Krzysztof Król i Józef Marchewka – pieniędzy na zakup zabawek dla dzieci z wybranej rodziny, a oldboje i zarząd – pieniądze na zakup drobnego AGD oraz ubrań dla dzieci z potrzebującej rodziny.

Dziękujemy za Wasz wkład w organizację Szlachetnej Paczki!

Zarząd Klubu Sportowego „Prądniczanka”

Plac zabaw przy Szkole Podstawowej nr 2

Przy Szkole Podstawowej nr 2 powstał nowy plac zabaw. Jest to efekt wspólnego przedsięwzięcia w ramach programu „Radosna Szkoła”. Wkład własny Gminy, ok. 115 000 złotych, pochodził ze środków finansowych będących w dyspozycji Rady Dzielnicy III Prądnik Czerwony.

Pierwszy odbiór prac odbył się 14 listopada 2012 roku. Niestety, pewne prace nie zostały wykonane z należytą starannością. Powtórny odbiór odbył się 20 listopada i wtedy wszystko było już na najwyższym poziomie. Korekty dotyczyły nawierzchni, a dokładnie ułożenia płytek poliureta-

nowych w konkretny, określony w projekcie, sposób. Nie jest to błąd techniczny, bardziej estetyczny, niemniej wymagał poprawy. *Summa summarum* – plac zabaw jak z bajki czeka na dzieciaki!

Gratuluję dyrektor Jolancie Gajęckiej odwagi, zapału i zaangażowania w pracę. Ten rok pokazał, że nie miałem racji wątpić w Pani kompetencje. Serdecznie za to przeprasza!

*Rafał Miś
Przewodniczący Rady i Zarządu
Dzielnicy III Prądnik Czerwony*

Ślubowanie pierwszoklasistów



Moment pasowania przez dyrektorkę Dorotę Łasak.
Fot. z archiwum Szkoły

W piątek 26 października 2012 roku w Szkole Podstawowej nr 64 im. Tadeusza Kościuszki w zamkowej scenerii odbyło się uroczyste ślubowanie klas pierwszych, wśród których przysięgę uczniowską złożyła także grupa sześciolatek.

Święto z udziałem zaproszonych gości, na stałe wpisane jest w kalendarz naszych szkolnych uroczystości. Swoją obecnością zaszczytliły nas dyrektorki zaprzyjaźnionych przedszkoli, których absolwentami są nasi uczniowie. Pierwszoklasiści zaprezentowali

swoje umiejętności recytatorskie i wokalne. Spotkanie rozpoczęło się od scenki „Strach ma wielkie oczy”, w której wystąpiły dzieci sześciolatki, po czym akcja przeniosła się do „Krainy Alfabetu”. Uczniowie recytowali humorystyczne wiersze i śpiewali piosenki.

Podczas ceremonii ślubowania z przejściem powtarzali słowa przysięgi i od tego momentu stali się pełnoprawnymi członkami naszej społeczności szkolnej.

Halina Kłonica
Szkoła Podstawowa nr 64

Dzień, w którym odzyskaliśmy Polskę

„11 listopada 1918 roku przypadł w poniedziałek. Takiego zwykłego dnia zjawiała się oto Niepodległa, ale gdy się zjawiała, było to czymś nie do wiary” zapisał w swoim dzienniku Jerzy Zawieyski. Tego dnia Józefowi Piłsudskiemu przekazano dowództwo nad polskim wojskiem. Na ulicach miast zapanowała wielka radość i euforia. Ten dzień stał się dla nas symbolem odzyskanej wolności.

„Kto tych krótkich dni nie przeżył, kto nie szalał z radości w tym czasie wraz z całym narodem, ten nie dozna w swym życiu największej radości” – tak mówiono w dniach tej chmurnej jesieni. Społeczność naszej Szkoły postanowiła jednak spróbować. Od trzech lat, z inicjatywy nauczyciela muzyki Piotra Mrozickiego radośnie obchodzimy Święto Niepodległości. Jak to się dzieje? Tak, jak podpowiada w swym wierszu Antoni Słonimski: „*tym uśmiechem i młodzieńczej poezji burzliwą urodą, co szła śpiewem przez miasto i wracała echem*” – wspólnie śpiewamy pieśni legionowe, żołnierskie i powstańcze.

Tegoroczne spotkanie poprowadzili uczniowie klasy VI B z wychowawcą Agnieszką Czarnołęską. Było, jak zawsze, radośnie i uroczyste, co podkreślały nasze stroje i piękne, wykonane przez uczniów, kotyliony. Jako pierwsza odśpiewana została chyba najbardziej znana pieśń Legionów, o której mówił Marszałek „najdumniejsza pieśń” – „Pierwsza Brygada”. Zaprezentowali ją uczniowie klasy IV A. W czasie tegorocznej akademii usłyszeliśmy, m.in. utwór „Deszcz jesienny, deszcz” przy akompaniamencie skrzypiec, na których zagrała uczennica klasy V A, piękny utwór Krzysztofa Klenczona i Janusza Kondratowicza „Biały krzyż” zaprezentowany przez uczennice klasy V B, ale także piosenkę chłopców z batalionu Parasol „Pałacyk Michła”, którą wesoło odśpiewały „sanitariuszki” z klasy V B.

Nasze śpiewanie jest rodzajem hołdu dla tych, którzy w wielkim trudzie walczyli o naszą niepodległość. Polacy, od kiedy historia pamięta, śpiewali pieśni, gdy walczyli o nasz kraj i gdy Polska była



Uczestnicy rozśpiewanej lekcji z okazji Święta Niepodległości. Fot. z archiwum Szkoły

wolna. Chcemy stwarzać okazje do wspólnego przeżywania pozytywnych emocji i uczuć tak, aby słowa „patriotyzm” i „Ojczyzna” nie były dla dzieci tylko starodawnymi pojęciami. Śpiewanie polskich pieśni patriotycznych, które są zapisem losu naszego kraju, szczególnym świadectwem to także wspaniała lekcja historii, w której z wielką radością biorą udział uczniowie i nauczyciele naszej Szkoły.

Anna Stolarska
Szkoła Podstawowa nr 64



Uczestniczki spektaklu z ZSO nr 9. Fot. z arch. Szkoły

Dobłą lekcją patriotyzmu stała się wieczornica zorganizowana 12 listopada 2012 roku dla uczczenia 94. rocznicy odzyskania niepodległości Polski w Gimnazjum nr 11 przy ul. Seniorów Lotnictwa. Młodzież gimnazjalna wspierana przez swoich kolegów z XXIII Liceum Ogólnokształcącego przygotowała pełen pieśni i tekstów poetyckich spektakl. Jego dopełnieniem była multimedialna prezentacja oparta na zdjęciach i dokumentach ilustrujących naszą trudną historię.

Drogi do wolności

Wybrany przez uczniów temat nie jest zaskoczeniem, gdyż szkoła stara się budować postawy patriotyczne, popularyzując wśród lokalnej społeczności dokonania swego patrona – płk. pil. Stanisława Skarżyńskiego – bohatera wojny 1920 roku i II wojny światowej.

Zgromadzeni na przedstawieniu mieszkańcy osiedla nagrodzili wykonawców wielkimi brawami. „Spektakl znakomicie wpisuje się w obchodzone Święto Niepodległości. Zaangażowanie oraz entuzjazm uczniów budził podziw, a zarazem i zaskocze-

nie. Zapowiadana cykliczność uroczystości pozwala optymistycznie stwierdzić, iż w tej szkole wartości patriotyczne zawsze będą ważne i aktualne, a pamięć i historia wiecznie żywa” powiedział po spektaklu radny Dzielnicy III Dariusz Wicher.

Sukces tego spotkania dowodzi, że szkoła może być doskonałym miejscem animacji życia kulturalnego w swoim sąsiedztwie.

Liliana Gołda
Zastępca Dyrektora
Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 9

Języki dla uczniów

Dyrekcja Gimnazjum nr 11 przy ul. Seniorów Lotnictwa 5 zaprasza uczniów klas V i VI na bezpłatne koło języków angielskiego, niemieckiego i hiszpańskiego, które jest prowadzone przez nauczycieli Gimnazjum i przygotowuje do nauki w klasach językowych tej szkoły. Więcej informacji można uzyskać w godzinach 09.00-14.00 pod numerem telefonu 12 417 78 23.

2,5 roku z Programem Aktywności Lokalnej Prądnik Czerwony

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krakowie od 2010 roku realizuje 7 Programów Aktywności Lokalnej (PAL) w ramach projektu „Pora na aktywność” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej. Jeden z nich – Program Aktywności Lokalnej Prądnik Czerwony swoim działaniem obejmował Dzielnice III Miasta Krakowa i skierowany był do mieszkańców tej Dzielnicy.

Od kwietnia 2010 roku do 30 września 2012 roku z oferty PAL, mieszczącego się przy ul. Dobrego Pasterza 72 skorzystało łącznie 359 osób, z czego 157 to beneficjenci ostateczni – osoby w wieku aktywności zawodowej, natomiast 202 to ich najbliższe otoczenie – sąsiedzi, rodzina, osoby starsze i osoby poniżej 15. roku życia.

i włoskiego, warsztaty samoobrony Wendo, zajęcia fitness, Klub Aktywnego Seniora Krakowskiego (KASK), kurs komputerowy dla seniorów i mini-wernisaż prac jednej z uczestniczek zajęć. Ponadto dla wszystkich uczestników oferowaliśmy: poradnictwo psychologa, pedagoga-terapeuty, logopedy, prawnika, doradcy zawodowego, pracownika so-

w zajęciach nauki podstaw obsługi komputera, spotkaniach kulturalno-edukacyjnych, wyjazdach rekreacyjnych, czy w zajęciach językowych, a dotychczas zamykali się w swoich czterech ścianach.

Można wymienić wiele przeprowadzanych inicjatyw, zajęć, wspólnych przedsięwzięć, jednak najważniejsze dla nas jest to i jest to naszym największym sukcesem, że udało się w pewnym sensie pobudzić mieszkańców Prądnika Czerwonego do aktywności przejawiającej się w różny sposób. Dla jednej osoby taką aktywnością będzie bezinteresowne działanie na rzecz innych, pomoc w sprawach organizacyjnych w PAL, dla innej - sam udział w zajęciach i wyjście z domu. Dzięki temu widzimy sens i potrzebę dalszych tego typu inicjatyw i wiemy, że mijające 2.5 roku naszej pracy nie poszło na marne. PAL był tylko zaczątkiem zmian w społeczności – mieszkańcach Dzielnicy, miejscem spotkań, wymiany zdań, pomysłów, dawał możliwość dzielenia się problemami i wspólnego poszukiwania ich rozwiązań. To, co dalej mieszkańcy zrobią z potencjałem, który się w nich narodził zależy teraz głównie od nich samych.

Działania, które były prowadzone przez Program Aktywności Lokalnej Prądnik Czerwony od stycznia 2013 roku zmieniają swoją formę – planujemy zawężenie działań do rejonu ulicy Celarowskiej. Nie oznacza to, że dotychczas zawiązane grupy przestaną istnieć. Ich dalsza forma zależy przede wszystkim od samych uczestników, chęci podjęcia przez nich większego wysiłku i zaangażowania w funkcjonowanie grup. My natomiast będziemy trzymać się nieco z boku, ale w razie potrzeby zawsze chętnie służyć dobrą radą, wiedzą, wsparciem wszystkim mieszkańcom, którzy chcieliby zrobić coś na rzecz swojej dzielnicy, lecz nie wiedzą jak.

Dlatego nie żegnamy się, ale chcemy w tym miejscu serdecznie podziękować wszystkim, z którymi dane nam było się poznać, wspólnie pracować, czy działać. Składamy gorące podziękowania zwłaszcza osobom, instytucjom, które wychodziły poza rolę jedynie biorców naszych usług, lecz również oferowały swój czas, umiejętności, wiedzę PAL-owi oraz innym mieszkańcom.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy wszystkim mieszkańcom Dzielnicy III zdrowia, spokoju, wytrwałości w realizacji swoich planów, marzeń, zyczliwości międzysąsiedzkiej oraz nieustawiania w swojej aktywności.

*Elżbieta Sarnek – animator lokalny
Magdalena Pogorzelska – pracownik socjalny
Pracownicy Programu Aktywności Lokalnej
Prądnik Czerwony*



Dziękujemy za ostatnie dwa i pół roku! Fot. PAL

W pracę na rzecz mieszkańców Dzielnicy III zaangażowało się 59 wolontariuszy, w tym 20 osób z klas gimnazjalnych. Prawie połowę spośród wszystkich wolontariuszy stanowili sami mieszkańcy.

W ramach projektu zrealizowano: zajęcia plastyczne, teatralne, taneczne, kurs tańca, sportowe z elementami koszykówki i pogotowie lekcyjne dla dzieci i młodzieży, grupę wsparcia dla rodziców i dzieci z trudnościami emocjonalno-edukacyjnymi i logopedycznymi, trening umiejętności społecznych – Mikołajki, warsztaty wyjazdowe w Szczyrku, wycieczkę po Prądniku Czerwonym dla rodzin oraz grupę wsparcia dla osób niskorosłych z pomocą psychologiczną, Szkołę Aktywnego Rodzica, warsztaty samorozwoju „Jak ugryźć siebie”, zajęcia językowe z niemieckiego, angielskiego, hiszpańskiego

cjalnego i animatora lokalnego, bezpłatny dostęp do Internetu i ofert pracy, pomoc trenera zatrudnienia wspieranego.

Angażując się w działalność lokalną mieszkańcy mieli szansę wspólnie wpływać na zmianę w swoim środowisku, budować więzi międzysąsiedzkie, przejąć inicjatywę w działaniu. Część z nich ponadto zdobyła nowe umiejętności, zyskała wiarę we własne możliwości, przejęła większą kontrolę nad swoim życiem. Udało się również rozbudzić w mieszkańcach potrzebę samokształcenia i rozwoju osobistego. Uczestnicy zajęć zaczęli dostrzegać u siebie potencjał i chęć uczestniczenia w zajęciach np. językowych. Niektórzy uczestniczyli nawet w dwóch kursach językowych jednocześnie. Seniorzy uczestniczyli m.in.

Plan jest coraz bliżej

Wiedzieliśmy, że koniec października będzie dla nas trudny. Wcześniej, na wieczornym spotkaniu członków Stowarzyszenia „Obrońców Ogrodu im. Polskich Kombatantów” omawialiśmy to, co nas czekało. Patrzyłem na twarze obecnych Pań i Panów, i widziałem w nich niepewność i obawę. Pamiętaliśmy niedawną przegraną rozprawę w sądzie okręgowym.

W poniedziałek 22 października zaproszeni przez radnych Dominika Jaśkowca i Włodzimierza Pietrusa stawiliśmy się o godz. 16 w Sali Portretowej Urzędu Miasta Krakowa. Odbywało się tam posiedzenie Komisji Infrastruktury Rady Miasta. W punkcie 5. programu Komisja zajęła się projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Ugorek-Wschód”. Dwaj projektanci zaprezentowali i omówili ten plan, odpowiedzieli też na pytania radnych. Na planie nasz ogród i przylegające tereny

miu domów jednorodzinnych i budynku gospodarczego, domagała się zmiany planu. Usłyszała od przewodniczącego Komisji Grzegorza Stawowego, że nie jest to możliwe, a jeśli Spółdzielnia chce nadal prowadzić inwestycję, to może wystąpić do Urzędu Miasta Krakowa o zamianę działki przy ulicy Seniorów Lotnictwa 10 na inną o tej samej powierzchni. W zarządzonym głosowaniu sześciu radnych było za przyjęciem planu, jedna osoba wstrzymała się od głosu. Nikt nie był przeciwko.



Prezentacja projektu planu podczas spotkania 25 października 2012 roku. Fot. Mateusz Drożdż

ciągające się do alei Jana Pawła II zaznaczono kolorem zielonym i oznaczeniem ZP2. Z tekstu projektu uchwały dotyczącej planu wynika, że interesujący nas teren określono w planie jako teren zieleni publicznej urządzonej. Obowiązywać tu będzie zakaz budowy mieszkaniowej wielorodzinnej, zakaz wznoszenia tymczasowych obiektów budowlanych i wielkogabarytowych urządzeń reklamowych. Wskaźnik terenu biologicznie czynnego nie może tu być mniejszy niż 80 proc., a wysokość zabudowy obiektów małej architektury oraz obiektów i urządzeń sieci infrastruktury technicznej nie może przekraczać wysokości 2.5 m. W uzasadnieniu do uchwały podano, że projektanci uwzględnili 138 wniosków obywatelskich domagających się utrzymania terenów zielonych na działce 755/1. Odnotowano 5 wniosków domagających się zabudowy tej działki budynkami wielorodzinnymi.

Obecna na sali prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Domy Pogodnej Jesieni wzburzona planem wykluczającym budowę na terenie działki 755/1 czterech budynków pięciokondygnacyjnych, sied-

Poprosiłem o głos i podziękowałem projektantom za przygotowanie planu Elżbiecie Koterbie, Zastępcy Prezydenta Miasta Krakowa i Bożenie Kaczmarskiej-Michniak, dyrektor Biura Planowania Przestrzennego za przygotowanie projektu uchwały o miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego obszaru „Ugorek-Wschód”, a radnym Komisji Infrastruktury za pozytywne zaopiniowanie tego projektu.

We wtorek 23 października złożyliśmy wizytę dyrektorowi Krzysztofowi Migdałowi w Zarządzie Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie. Na pytanie o stan porozumienia pomiędzy ZIKiT-em a Spółdzielnią Mieszkaniową DPJ w sprawie inwestycji drogowej na ulicy Seniorów Lotnictwa usłyszeliśmy, że określone zostały parametry dla ewentualnej przebudowy ulicy – 5 m szerokości jezdni na całej długości ulicy (od ulicy Ułanów do wjazdu na posesję przy ulicy Seniorów Lotnictwa 10) plus chodnik o szerokości 2 m na całej długości ulicy plus lampy uliczne. Orientacyjny koszt tej inwestycji określono na ok. 600 tys. zł. Umowa na

przebudowę ulicy nie została dotychczas zawarta pomiędzy ZIKiT-em a Spółdzielnią.

W czwartek, 25 października o godz. 18 w Szkole Podstawowej nr 114 odbyło się spotkanie obywatelskie mieszkańców osiedla Ugorek. Celem spotkania było omówienie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru „Ugorek-Wschód”. Organizatorem spotkania był radny Dominik Jaśkowiec, a uczestniczyli w nim prezydent Elżbieta Koterba, dyrektor Bożena Kaczmarska-Michniak i autorzy planu. Przybyli liczni mieszkańcy osiedla Ugorek, w tym duża grupa osób z Domu Zasłużonego Kombatanta i znacznie mniejsza ze Spółdzielni, oraz radni Dzielnicy III Prądnik Czerwony Mateusz Drożdż i Dariusz Wicher. Ważnym gościem był Krzysztof Radwan, dyrektor Muzeum Lotnictwa Polskiego w Krakowie. Przybył także deweloper zainteresowany inwestycją na działce 755/1. Po prezentacji planu przez jego autorów, rozpoczęła się dyskusja.

W dyskusji z bardzo ważnym głosem wystąpiła Irena Ferfecka zamieszkała w Domu Zasłużonego Kombatanta, członek rady nadzorczej Spółdzielni. Podziękowała autorom planu i wyraziła uznanie dla wszystkich, którzy przez lata tworzyli piękny ogród przy naszym Domu. Wystąpiła też prezes Spółdzielni z żądaniem zmiany planu w celu wybudowania na działce 755/1 kilku domów mieszkalnych. Z inwektywami pod moim adresem, a także mieszkańców Domu wystąpiła Teresa Mostowik-Stepień, członek rady nadzorczej Spółdzielni.

Najważniejszym jednak było wystąpienie prezydent Elżbiety Koterby, która stwierdziła, że plan ustanowienia strefy zieleni publicznej między innymi na działce 755/1 jest ostateczny i na tej działce nie zostanie wybudowany żaden budynek mieszkalny. Przedstawiona nam została cała procedura uchwalania planu. Przewidywany czas ostatecznego uchwalenia planu to marzec 2013 roku, po uchwaleniu, plan nabierze mocy prawa miejscowego. Na tym zebranie zostało zakończone.

Wracalem z uczuciem, że warto było 16 maja 2011 roku podnieść sprzeciw w stosunku do planów inwestycyjnych zarządu i rady nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Domy Pogodnej Jesieni, a następnie 31 sierpnia zaprezentować nasze stanowisko podczas posiedzenia Rady Dzielnicy III Prądnik Czerwony. Jednak warto było wierzyć w siłę naszych argumentów!

Jeszcze jest za wcześnie na świętowanie naszego zwycięstwa. Musimy zachować czujność i nie dać się sprowokować awanturom podobnym do tej, którą usiłowała wywołać na zebraniu jedna z osób z władz Spółdzielni. Ciągłe jeszcze musimy bronić ogrodu, ale mamy sojuszników i rośnie w nas nadzieja na pozytywny finał.

Andrzej Komorowski
Przedstawiciel Stowarzyszenia
„Obrońcy Ogrodu im. Polskich Kombatantów”

Szkoła, którą warto poznać

„Veni, vidi, vici” – „Przyszedłem, zobaczyłem, zwyciężyłem” - to powszechnie znane stwierdzenie, wypowiedziane przez Juliusza Cezara, mógłby w nieco zmienionej formie – „Przyszedłem, zobaczyłem, wybrałem” – powtórzyć niejeden uczeń klasy trzeciej gimnazjum. Wystarczy skorzystać z propozycji Zespołu Szkół Inżynierii Środowiska i Melioracji w Krakowie przy ul. Ułanów 9 i wybrać się na już XI „Styczniowe Spotkania Gimnazjalistów” w czwartek 10 stycznia 2013 roku.

Wbrew pozorom różnica pomiędzy słowami „zwyciężyłem” i „wybrałem” nie jest aż tak duża, jak wynika to z ich wartości semantycznej zapisanej w słownikach. Wybór dalszej drogi kształcenia przez absolwentów gimnazjów może okazać się ich sukcesem lub, niestety, życiową porażką. „Styczniowe Spotkania Gimnazjalistów” są imprezą, której głównym celem jest właśnie ułatwienie owego wyboru. Cieszy się ona od lat niesłabnącą popularnością wśród gimnazjalistów i ich rodziców, czego najlepszym potwierdzeniem jest fakt, iż mimo pogłębiającego się niżu demograficznego nie maleje ilość uczniów zwiedzających ekspozycje w czasie „Spotkań”. W dziesięciu poprzednich edycjach wzięło udział ponad 30 000 gimnazjalistów z Krakowa oraz sąsiadujących z nim powiatów!

„Styczniowe Spotkania Gimnazjalistów” stwarzają niepowtarzalną możliwość bardzo dokładnego poznania w ciągu jednego dnia i w jednym miejscu, oferty edukacyjnej na kolejny rok szkolny niemalże wszystkich krakowskich zespołów szkół zawodowych, a naprawdę jest w czym wybierać. Wystarczy tylko nadmienić, iż lista wszystkich zawodów, w jakich można prowadzić obecnie kształcenie zawiera 200 profesji. W ostatnich latach bardzo poszerzyła się oferta edukacyjna szkolnictwa zawodowego, ale, niestety, nie jest ona powszechnie znana. Obecnie stało się niemalże normą, że w jednym zespole szkół zawodowych można zdobyć wykształcenie w kilku czy nawet kilkunastu zawodach i najbardziej przemyślane nazwy szkół zawodowych nie są w stanie oddać bogactwa ich oferty edukacyjnej. Doskonale potwier-

dza to przykład organizatora „Spotkań”. Jego nazwa - Zespół Szkół Inżynierii Środowiska i Melioracji - sugeruje jedynie, iż można tu zdobyć zawód związany z melioracją oraz inżynierią środowiska. W rzeczywistości, tak jak w większości zespołów, funkcjonuje tu szkoła kształcąca na poziomie technikum oraz na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej. Ta pierwsza umożliwia zdobycie kwalifikacji w zawodach: technik inżynierii środowiska i melioracji, technik architektury krajobrazu, technik organizacji reklamy, technik ogrodnik, technik usług fryzjerskich oraz technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej, natomiast druga – fryzjer. 10 stycznia 2013 roku propozycji dla gimnazjalistów będzie znacznie więcej, co powoduje, że „Styczniowe Spotkania Gimnazjalistów” to największa tego typu impreza na terenie Dzielnicy III, a jej zasięg jest jednak zdecydowanie szerszy, gdyż obejmuje wszystkie szkoły zawodowe funkcjonujące w naszym mieście. Dzięki zróżnicowanym formom prezentowania własnej oferty edukacyjnej, ciekawym pokazom, konkursom, ekspozycjom, czy nawet degustacjom, materiałem ukazującym historię, dorobek, osiągnięcia oraz dzień dzisiejszy krakowskich zespołów szkół zawodowych biorących udział w „Spotkaniach” doskonale będzie można poznać specyfikę wielu jeszcze prawie nieznanych, ale bardzo atrakcyjnych zawodów.

Od stycznia 2010 roku wiele krakowskich zespołów szkół zawodowych przystąpiło do projektu systemowego województwa małopolskiego realizowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki – „Modernizacja kształcenia zawodo-

wego w Małopolsce”. Również organizatorzy „Spotkań” są beneficjentami tegoż projektu. Dzięki temu uczniowie naszego Zespołu Szkół mogą wzbogacać swoje kwalifikacje zawodowe oraz wiedzę uczestnicząc w bezpłatnych kursach, m. in.: AutoCad, AutoCad Architecture i 3DS Max, MetriCad, kosztorysowania w programie Zuzia, stylizacji i wiążaży, kreatywnych technik koloryzacji włosów, języka angielskiego zawodowego, matematyki czy prawa jazdy kat. B. Szczegółowe informacje na temat wspomnianych kursów oraz realizowanego przez nasz Zespół Szkół programu Leonardo da Vinci, dzięki któremu jego uczniowie poszerzają swoje doświadczenie zawodowe na praktykach i stażach we Francji, Hiszpanii oraz w Niemczech, będzie można również uzyskać w trakcie „Spotkań”.

Jest jeszcze jeden bardzo istotny argument przemawiający za tym, aby uczestniczyć w XI „Styczniowych Spotkaniach Gimnazjalistów”. Od września 2012 roku w technikach oraz zasadniczych szkołach zawodowych realizowana jest nowa podstawa programowa kształcenia ogólnego oraz zawodowego. Niektóre zmiany przez nią wprowadzone można określić jako wręcz rewolucyjne. Najlepiej będzie można je poznać rozmawiając z praktykami, nauczycielami, którzy od kilku miesięcy w krakowskich zespołach szkół zawodowych wprowadzają ją w życie, a taka okazja będzie właśnie w trakcie „Spotkań”.

O randze „Styczniowych Spotkań Gimnazjalistów” najlepiej świadczy fakt, iż już od ich pierwszej edycji honorowym patronatem obejmowały je najważniejsze osobistości małopolskich i krakowskich władz oświatowych, rzemiosła i innych instytucji wspierających edukację. W imieniu organizatorów serdecznie zapraszam wszystkich zainteresowanych.

Dorota Kocur
Dyrektor

Zespołu Szkół Inżynierii Środowiska i Melioracji



X „Styczniowe Spotkania Gimnazjalistów” w styczniu 2012 roku. Fot. z archiwum Szkoły

Dialogi z Konfucjuszem

Obecny rok szkolny jest kolejnym rokiem owocnej współpracy naszej placówki z Centrum Języka i Kultury Chińskiej UJ Instytut Konfucjusza w Krakowie. Projekt ten nazwaliśmy „Dialogami z Konfucjuszem w SP114”. Nawiązuje do tytułu książki przekazującej nauki słynnego chińskiego mędrca. Współpraca z Instytutem, skutkująca promocją języka i kultury chińskiej w naszej placówce, została uznana w opinii społeczności szkolnej za jedno z najważniejszych przedsięwzięć edukacyjnych ostatnich lat. Warto przypomnieć, że dwa lata temu organizowaliśmy w ramach święta patrona szkoły tydzień kultury chińskiej „Chiny – Księga Przemian”. Nauczanie języka chińskiego ogromnie podniosło prestiż szkoły.

Stało się powodem, dla którego rodzice, często mieszkający w odległych dzielnicach miasta, zapisują dzieci właśnie do naszej szkoły. Młodzi nauczyciele z Chin znakomicie nawiązują kontakt z polskimi uczniami. Stają się autentycznymi ambasadorami swojego kraju. Budzą wśród małych studentów zainteresowanie, sympatię, a przede wszystkim chęć dalszego poznawania Chin. Szczególnym uznaniem cieszy się wśród dzieci Mao Rui, która zadziwia wszystkich znakomitą znajomością języka polskiego. Ale nic w tym dziwnego. Mao jest absolwentką polonistyki uniwersytetu w Pekinie! Zainteresowanie dzieci przenosi się często na ich rodziców. Wielu z nich z ciekawością towarzyszy dzieciom przy odrabianiu lekcji chińskiego. Przy okazji sami uczą się podstaw tego języka. Rodzice coraz częściej podkreślają rosnące znaczenie Chin jako potęgi politycznej, ekonomicznej i kulturalnej. Dlatego naukę języka chińskiego traktują jako przemyślaną i znaczącą inwestycję w lepszą przyszłość swoich dzieci. Z każdym rokiem wzrasta ilość uczestników zajęć z języka i kultury chińskiej. W tym roku języka chińskiego uczy się ponad 20 pierwszoklasistów i liczba ich stale rośnie. Kilkuletnia obecność języka i kultury chińskiej w naszej szkole przyczyniła się do obalenia wielu krzywdzących stereotypów dotyczących Kraju Środka.

Uczniowie uczestniczą także w znaczących wydarzeniach promujących tradycyjną i współ-



Nauka języka chińskiego

czesną kulturę chińską. Są to np. warsztaty budowy latawców z mistrzem Thie Zhi Lu, organizowanie w szkole koncertów muzyki chińskiej, udział uczniów w występach zespołów prezentujących sztuki walki tai chi i kung fu, uroczystości powitania chińskiego Nowego Roku, warsztaty wycinanki chińskiej. Niezwykłe emocje budzi budowa pod fachowym kierownictwem pracowników naukowych Instytutu Konfucjusza chińskiego smoka oraz udział w prestiżowym międzynarodowym pochodzie smoków w Krakowie. Wśród wydarzeń wymienić jeszcze można poznawanie pięknych chińskich baśni, warsztaty kaligrafii i tradycyjnego parzenia chińskiej herbaty, wykłady o wyrafinowanej sztuce projektowania chińskich ogrodów oraz wiele innych. Poznanie języka stało się dla wielu naszych uczniów unikalną szansą wyjazdu do Chin w ramach organizowanej w Pekinie letniej międzynarodowej szkoły językowej dla młodzieży z całego świata. Pobyt dzieci w stolicy Kraju Środka sponsorowała strona chińska. Niewątpliwie olbrzymią okazją zwiększenia zainteresowania Chinami stała się możliwość wyjazdu do Chin koordynatorów organizujących w szkołach zajęcia z tego języka. Dzięki nawiązanym tam kontaktom już niedługo nasza placówka rozpocznie systematyczną współpracę z podobną szkołą podstawową w Szanghaju. To z pewnością zaowocuje wymianą doświadczeń nie tylko między nauczycielami, ale przede wszystkim połączy przyjaznymi więziami same dzieci. Satysfakcją z opanowania umiejętności pisania do rówieśników w ich własnym języku będzie niewątpliwie sprzyjała jeszcze bardziej pilnemu przykładaniu się do nauki chińskiego. Język pozostanie zawsze podstawowym kluczem

do poznania innej kultury, czynnikiem istotnie wzbogacającym własny rozwój. Poprzez poznanie odmiennych punktów widzenia na różne problemy i wartości człowiek uczy się tolerancji. Staje się bardziej refleksyjny i mniej podatny na stereotypowy - często krzywdzący - obraz innych narodów, tradycji, kultur.

Takie nowatorskie, „fiedlerowskie” rozumienie współczesnej edukacji jest obecne w naszej szkole od wielu lat. Nauka języka i kultury chińskiej już dawno przestała być traktowana, jako niezrozumiała „edukacyjna ekstrawagancja”. Jest odpowiedzią na globalistyczne wyzwania naszych czasów. „*Nie ma innej różnicy między ludźmi jak tylko w naukach, które otrzymali*” – przekonywał chiński mędrzec niemal 2600 lat temu. Jesteśmy przekonani, że dialogi z Konfucjuszem w naszej szkole będą tworzyły trwałe więzy przyjaźni między Polską i Chinami, łącząc ze sobą w radosnym poznawaniu najmłodszych przedstawicieli obu społeczeństw.

Jacek Zadora
Szkoła Podstawowa nr 114



Warsztaty budowy chińskich latawców



Parada Smoków. Fot. z archiwum Szkoły

Integracja w praktyce

Integracja to najlepsza szansa na przygotowanie uczniów niepełnosprawnych do życia w społeczeństwie, czy piękna idea, która nie sprawdziła się w zderzeniu z rzeczywistością szkolną? Od sierpnia 2012 roku na łamach krakowskiej prasy toczy się dyskusja nad wartością kształcenia integracyjnego, wywołana decyzją władz naszego miasta o promowaniu szkolnictwa specjalnego i likwidacji klas integracyjnych. W dyskusji tej zdecydowana większość autorytetów broni idei integracji, widząc w niej nie tylko najlepszy sposób na przekazywanie wiedzy uczniom z dysfunkcjami, ale przede wszystkim na przygotowanie ich do samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie. Jedynym zaś rzeczowym argumentem krytyków integracji jest fakt, iż stwarza

dzień z niedosłuchem tworzy w szkole liczną grupę, dającą sobie wsparcie i motywującą się wzajemnie. W naszym liceum aparat słuchowy nie stygmatyzuje! Jest elementem szkolnej codzienności. Mając poczucie bezpieczeństwa, uczniowie niesłyszący w mniejszym stopniu obawiają się nawiązywania kontaktów i integrowania z zespołem klasowym. Ponadto przebywając w środowisku, które wymaga od nich przekraczania barier, nawiązywania stałego kontaktu werbalnego, młodzież ta nabywa konkretnych umiejętności niezbędnych, by samodzielnie funkcjonować w przestrzeni publicznej: od kupienia drożdżówki w szkolnym sklepiku, zgłoszenia higienistce bólu brzucha po samodzielne wypełnienie deklaracji maturalnej.

o przełamywanie barier, tak choćby jak nasza absolwentka, dziś już mgr, Anna Suberlak, pracująca w Biurze ds. Osób Niepełnosprawnych Uniwersytetu Pedagogicznego.

Trzeba jednak koniecznie zauważyć, iż młodzież, która trafia do „dwudziestki trojki” to osoby, które posługują się w różnym stopniu mową, odczytują ją z ust. Są przygotowane do tego typu kształcenia, co często jest wynikiem ich wieloletniej, wielogodzinnej pracy z rodzicami i logopedami. Rodzice i uczniowie świadomie rezygnują ze szkolnictwa specjalnego, wybierając model kształcenia integracyjnego, wymagającego stałego posługiwania się mową. Również 40-osobowe klasy w szkołach masowych nie są miejscem, w którym młodzież, mająca kłopoty ze słuchem w pełni by się odnalazła. Zarówno poczucie anonimowości, brak wsparcia rówieśników, jak i hałas potęgowany przez aparaty słuchowe, czy brak przeszkolonej kadry utrudniłyby im edukację.

Naszym zdaniem, taki model kształcenia integracyjnego, który nie obniża poziomu nauczania, tylko dostosowuje program do możliwości uczniów niepełnosprawnych sprawia, że młodzież z niedosłuchem mobilizuje się do większej aktywności, inspirując się sukcesami starszych niesłyszących kolegów i sprawdza się w praktyce szkolnej i społecznej. Co oczywiste, jest on korzystny również dla słyszących rówieśników, którzy w naszej szkole uczą się nie tylko języka polskiego i matematyki, ale również wrażliwości, empatii, szacunku dla innych. Bardzo często oni, jak i my nauczyciele, zachwycamy się ambicją i pracowitością „naszych głuchych”, która pozwala im osiągnąć takie sukcesy jak uzyskanie na maturze wyniku 75 proc. z języka angielskiego na poziomie roz-

szerzonym, czy zdobycie tytułu stypendysty Fundacji „Sapere Auso”. Są oni dla nas jak złoci medalisci londyńskiej paraolimpiady, którzy ciężko pracowali na to, by zdobyć tak oczywisty podziw i szacunek społeczeństwa. Myślmy, że najważniejszą recenzją naszego modelu kształcenia jest uznanie i wsparcie rodziców uczniów niesłyszących, którzy od 17 lat konsekwentnie stawiają na naukę w klasie integracyjnej. Mamy również nadzieję, że arbitralne decyzje urzędników miejskich nie pozbawią ich tej możliwości.

*Agnieszka Cieślak
Anna Szymd*

Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 9



Niesłyszący Aleksander Jantas z XXIII LO w tańcu z Aliną Boroń z VIII LO. Para ta uzyskała wiele sukcesów w różnych turniejach tanecznych. Fot. z archiwum ZSO nr 9

ona niebezpieczeństwo uznania ucznia niepełnosprawnego za tzw. „kozła ofiarnego”, unieszczęśliwianego przez grupę rówieśniczą.

Jako osoby na co dzień w praktyce zajmujące się integracją chcieliśmy zabrać głos w tej ważnej społecznie dyskusji, przedstawiając sposób, w jaki realizowana jest idea integracji w XXIII Liceum Ogólnokształcącym w Krakowie. W naszej szkole klasy integracyjne funkcjonują już od 17 lat. W 1995 roku pomysł, by w 20-osobowej klasie uczyło się 3-5 uczniów niesłyszących był prawdziwą innowacją pedagogiczną. Skupiamy się bowiem na pracy z młodzieżą o jednym typie niepełnosprawności. Ten typ integracji przeciwdziałała właśnie mechanizmom wykluczenia, gdyż mło-

Większość bowiem uczniów niesłyszących wybiera naszą szkołę, gdyż ma w planach zdawanie egzaminu maturalnego. XXIII Liceum pomaga im w realizacji tych ambitnych zamierzeń, dzięki temu, iż wszyscy nauczyciele są przygotowani do tego, by pracować z młodzieżą z dysfunkcją słuchu. W znakomitej większości nasi niesłyszący absolwenci zdają egzamin maturalny. Część z nich kontynuuje z powodzeniem naukę na krakowskich wyższych uczelniach, inni wybierają szkoły pomaternalne i podejmują pracę. Żyją nie tylko w środowisku niesłyszących, ale również sprawnie funkcjonują w społeczeństwie zdominowanym przez osoby słyszące. Nie tylko nie stają się społecznymi „kozłami ofiarnymi”, ale skutecznie walczą

Patroni naszych ulic

Prof. Józef Aleksander Łepkowski

Józef Aleksander Łepkowski, syn Franciszka – urzędnika loterii, a potem komendanta Milicji Obywatelskiej, urodził się w 1826 roku w Krakowie i tutaj zmarł 27 lutego 1894 roku Pochowany został na cmentarzu Rakowickim.

Publicysta, konserwator zabytków, pierwszy profesor pierwszej na ziemiach polskich katedry archeologii i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego (1885-1886), pasjonat prehistorii i archeologii, prekursor badań archeologicznych łączonych z historią sztuki, inwentaryzator i konserwator zabytków, szczególnie krakowskich, muzealnik, twórca Gabinetu Archeologicznego UJ, dyrektor Biblioteki Archeologicznej UJ, dyrektor Biblioteki i Muzeum Książąt Czartoryskich, przewodniczący Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej, członek Towarzystwa Naukowego Krakowskiego i Akademii Umiejętności. Był członkiem towarzystw naukowych w Wilnie, Wiedniu, Królewcu, Norymberdze, Poznaniu, Berlinie, Dreźnie, Pradze, Wrocławiu. Jako rządowy konserwator zabytków sztuki dla miasta Krakowa, przyczynił się do restauracji wielu zabytków, dzięki jego staraniom w krypcie na Skałce

zostały pochowane prochy Jana Długosza w 400. rocznicę śmierci wielkiego kronikarza.

Wykładał również w Szkole Sztuk Pięknych w latach 1877–1891. Kierował odnawianiem grobów królewskich i sarkofagów królewskich w Katedrze Wawelskiej. Był autorem licznych prac jak np. „Kalwaria Zebrzydowska i jej okolice pod względem dziejowym i archeologicznym”, „Przegląd zabytków przeszłości z okolic Krakowa” „„Broń sieczna” – wyjątkowo ciekawa praca poświęcona historii oręża, oparta na badaniach archeologicznych prowadzo-



Ulica Józefa Łepkowskiego. Fot. Małgorzata Janiec

nych w czasach współczesnych autorowi, „O poszanowaniu zabytków ojczystej przeszłości”, a także „Przegląd krakowskich tradycji, legend, nabożeństw, zwyczajów, przysłów, i właściwości”. Wydawał druki i rękopisy, publikował artykuły i rozprawy w różnych czasopismach. Jego publikacje dotyczyły najróżniejszych problemów. W swoich pracach zdołał poruszyć niemal wszystkie zagadnienia dotyczące dziejów i kultury Polski. Był jednym z ostatnich przedstawicieli nauki o starożytności pojmowanej jako całość. Swoje bogate zbiory archeologiczne ofiarował Uniwersytetowi Jagiellońskiemu.

Największą zasługą Józefa Łepkowskiego dla archeologii polskiej była jej popularyzacja na tle międzynarodowym oraz wśród młodych pasjonatów.

Ulica imienia Józefa Łepkowskiego łączy się z ulicą Jakuba Majora na Prądniku Czerwonym.

Małgorzata Janiec
Radna Dzielnicy III Prądnik Czerwony

Opracowano na podstawie:

„Kraków, ulica imienia...” T. i J. Adamczewscy

Prądnik znany na całym świecie

Choć wielu krakowian ma spory problem z różnieniem Prądnika Czerwonego od Prądnika Białego, są jednak takie prądniki, które są znane w całym świecie, przynajmniej tym naukowym, wśród kolegów po fachu dr. Indiany Jonesa – w środowisku archeologów. Są to prądniki z krze-

mienia wykorzystywane w czasach, gdy po świecie wędrowały mamuty. Literatura światowa dotycząca archeologii poradziła sobie nawet z problemem polskiej litery „ą” lawirując pomiędzy prawie polskim zapisem, a prawie polską wymową słowa „Prądnik” i zapisując ją jako *Pradnik knife*, *Prondnik knife*, *das Pradnikmesser*.

Prądniki jako pierwszy opisał archeolog z Warszawy Stefan Krukowski w 1939 roku, który skorzystał z odkryć w jaskiniach Okiennik koło Zawiercia i Ciemnej w Ojcowie: „Prądniki są nożami pracującymi przede wszystkim skośnie. Ich najogólniejsza morfika: ostrze – bokiem wyprostowanym, dziób (kłująca część wierzchołka) – na jednym końcu tego samego boku, podtylec ukośny od dzioba ku podstawie – bokiem drugim, łukowatym lub załamany. Przydziobowa część ostrza jest najczęściej wyprostowana, a rzadko wygięta lub nieznacznie wygięta; często część ostrza krótka przypodstawowa – lekko załamana albo wygięta (...) Prądniki robiono (...) jednostronnie lub obustronnie, przeważnie obustronnie”. Nazwę dla noża profesor wzięł od rzeczki Prądnik przepływającej przez Ojcow, a następnie przez naszą Dzielnicę III Prądnik Czerwony.

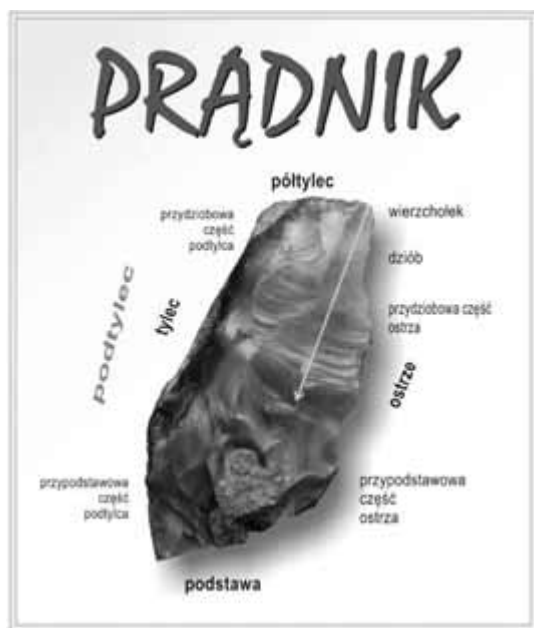
Noże powstały w okresie paleolitu środkowego, w głębokiej prehistorii, datowanej na 350/300 tys. do 40/30 tys. lat temu. Okres korzystania z prądników przewija się w literaturze fachowej jako *Pradnik-Horizont*, *Pradnik Knives Assemblages*, *Pradnick Technique*, *Pradniktechnik*.

W tym czasie Ziemię zamieszkiwali preneandertalczyki i neandertalczyki. Klimat w Małopolsce był wówczas chłodniejszy i suchszy niż obecnie, nasze tereny porastała w większości tajga z przewagą świerków, sosen i modrzewi. Nasi praprzodkowie mieszkali w jaskiniach, korzystali z narzędzi krzemienych, drewnianych i kościanych. Na zwierzyńce polowali oszczepami z krzemienymi grotami, a prądniki służyły im do ćwiartowania mięsa i obróbki skór. Musieli przy okazji uważać, aby samemu nie stać się zwierzyńną łowną dla niedźwiedzia czy lwa jaskiniowego.

Noże, które pomogły niegdyś w rozwoju cywilizacji ludzkiej i sławią Prądnik na świecie można zobaczyć na wystawie w Muzeum Archeologicznym w Krakowie przy ul. Senackiej 3.

Dziękuję za fachową pomoc Pani Annie Tyniec z Muzeum Archeologicznego w Krakowie

Mateusz Drożdż
radny Dzielnicy III Prądnik Czerwony
e-mail: mateusz.drozd@onet.pl



Nóż krzemienisty typu prądnik.

Opracowanie graficzne Damian Stefański, Mirosław Zajac,
Muzeum Archeologiczne w Krakowie

Gra miejska na Ugorku

W środę i czwartek 28 i 29 listopada 2012 roku Wydział Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Krakowa zorganizował dla mieszkańców oraz przedstawicieli instytucji z terenu Ugorka warsztaty w formie gry miejskiej *Future City Game* czyli „Gra Miasto Przyszłości”. W grze udział wzięło pięć zespołów, w składzie których znalazło się 28 osób, a efektem dwudniowych prac było kilkadziesiąt pomysłów mogących pomóc w realizacji tytułu gry - „Osiedle bez barier. Ugorek – przyjazne miejsce do zamieszkania”.

Osiedle zajmuje południową część naszej Dzielnicy i jest położone między ulicami Fiołkową, Meissnera, Ulanów i al. Jana Pawła II. Istnieje już ponad 50 lat i jest uważane za typowe blokowisko. Charakteryzuje się m.in. dużą gęstością zaludnienia, wysoką średnią wieku mieszkańców, licznymi problemami związanymi ze stanem technicznym półwiecznych budynków i infrastruktury osiedlowej – brakiem miejsc parkingowych, nierównymi chodnikami lub ich brakiem oraz terenami zaniedbanymi, hałasem i innymi bolączkami doskonale znanymi mieszkańcom. Na tym terenie występują też problemy ubóstwa, bezrobocia i nałogów, co może prowadzić lub w niektórych przypadkach już doprowadziło do wykluczenia społecznego wielu osób.

3 listopada 2010 roku Rada Miasta Krakowa zdecydowała się na podjęcie działań rehabilitacyjnych dla osiedli z takimi problemami. Na podstawie analizy wielokryterialnej do programu wskazano trzy osiedla z naszej Dzielnicy – Ugorek, Olszę II i Prądnik Czerwony.

Aby jak najlepiej poznać potrzeby mieszkańców Ugorka Wydział Rozwoju Urzędu Miasta Krakowa przygotował wspomniane warsztaty. Ich formuła została opracowana przez British Council w ramach projektu Creative Cities (Kreatywne miasta). Uczestnikami warsztatów byli mieszkańcy osiedla, przedstawiciele Spółdzielni Mieszkaniowej Ugorek, działających tam stowarzyszeń i fundacji, szkół, bibliotek, Rady Dzielnicy III oraz pracownicy Urzędu Miasta Krakowa, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i studenci socjologii. Moderator spotkania Dorota Pomadowska poprowadziła uczestników przez kolejne 10 etapów gry, w ramach których poznawano i omawiano problemy, możliwości, potrzeby oraz tworzone propozycje rozwiązań przydatnych dla mieszkańców. Ważne było, aby proponowane udogodnienia były atrakcyjne, innowacyjne, zbieżne z wyzwaniem lokalnymi i globalnymi, możliwe do wykonania oraz zyskały poparcie lokalnej społeczności.

Zwycięski zespół Niebieskich (Anna Smolska – Stowarzyszenie Obrońców Ogrodu im. Polskich Kombatantów, Elżbieta Sarnek – animator lokalny Programu Aktywności Lokalnej, pracownik MOPS, Iwona Solarz – nauczyciel z ZSO nr 9, Kamila Pondeł – studentka socjologii, Łukasz Kowalski – pracownik MOPS, Dawid Bartoszek – uczeń Technikum Inżynierii Środowiska Nr 13) zaproponował koncepcję pod hasłem „Ugorek – zawsze razem”.

Zespół wskazał na potrzebę integracji mieszkańców, budowę poczucia wspólnoty i wykorzystania potencjału lokalnej zieleni. Projekt obejmuje szereg działań w oparciu o tereny zielone, biblioteki, budynek dawnego kina, a propozycje działań obejmowały m.in. wieczorki literackie, warsztaty twórcze, projekcje filmowe, wybory Miss i Mistera Osiedla, organizację praktyk zawodowych – fryzjerskich i architektury krajobrazu – na osiedlu oraz Nocy Ugorka podsumowującej raz w roku całoroczną działalność na tym osiedlu.

Zespół Czerwonych (Katarzyna Biernat – pracownik MOPS, PAL Grzegórzki, Paulina Olcoń – uczennica Technikum Inżynierii Środowiska nr 13, Beata Oziębła – wolontariusz MOPS, Wiktoria Ciempińska – Stowarzyszenie Obrońców Ogrodu im. Polskich Kombatantów, Karolina Bożek – studentka socjologii, Andrzej Wykowski – Stowarzyszenie Przyjaciół Osiedla Wieczysta) zaproponował projekt zatytułowany „Ogród sercem Ugorka. Koncepcja ogrodu otwartego”. Pomysł opiera się na stworzeniu ogrodu otwartego, który składałby się z siedmiu części: m.in. ogrodów historycznego, użytkowo-edukacyjnego, kulturalnego, wypoczynkowego oraz ogródków malucha i aktywności fizycznej. Oprócz ławek, altany, fontanny i tablic z ogłoszeniami, w ogrodzie stałyby także pomniki osób zasłużonych dla Ugorka, mini-sad, urządzenie służące do nauki i doświadczeń, plac zabaw z naturalnych materiałów oraz targ zdrowej żywności działający w niektóre soboty.

Zespół Zielonych (Ewa Galicka – pracownik MOPS, Elżbieta Reszka – kierownik Filii nr 18 Śródmiejskiej Biblioteki Publicznej, Sara Brozda – uczennica XXIII LO, Agata Byszewska – studentka socjologii, Andrzej Komorowski - Stowarzyszenie Obrońców Ogrodu im. Polskich Kombatantów, Michał Popiek – Wydział Sportu UMK) przedstawił koncepcję zatytułowaną „U nas na Ugorku...”. Koncepcja opiera się na trzech ideach: Ogród im. Polskich Kombatantów - otwartym miejscem dla wszystkich mieszkańców osiedla Ugorek, punkt informacyjny „Serce Ugorka” oraz utworzenie strony internetowej i gazetki osiedlowej „U nas na Ugorku...”. Grupa zaproponowała też zorganizowanie „Pikniku na dobry początek” i włączenie w przygotowania do imprezy lokalnych stowarzyszeń, instytucji, szkół i przedszkoli działających na tym terenie. Projekt przewiduje także organizację spotkań z ciekawymi ludźmi, utworzenie mini-pla-

ców zabaw między blokami, skateparku i osiedlowej strefy WiFi oraz umieszczenie tablic informacyjnych o ciekawych miejscach Ugorka.

Grupa Pomarańczowych (Ewa Golarz – Fundacja „Razem Bezpieczne”, Kinga Jakiela – studentka socjologii, Henryk Redkowski – Stowarzyszenie Obrońców Ogrodu im. Polskich Kombatantów, Marcei Łasocha – Biuro Planowania Przestrzennego UMK, Mateusz Drożdż – radny Dzielnicy III Prądnik Czerwony, Wydział Rozwoju UMK) zaprezentowała koncepcję pod nazwą „OLA U – Oś Lokalnej Aktywności Ugorek”. Projekt zakłada wykorzystanie czterech miejsc-węzłów kulturowo-rekreacyjnych: „Zielona brama” - ogród przy Domu Zasłużonego Kombatanta z mini-ogrodem botanicznym i czasowym mini-zoo oraz miejscem do nordic walking; „Lokalna agora” – wokół dawnego kina „Ugorek”, biblioteki i sklepu; „Strawa i trawa” przy skarpie pomiędzy blokiem Ugorek 1 i blokami przy ul. Włodkowica, gdzie można utworzyć mały amfiteatry oraz miejsce do pikników i grillowania; „Książka w siatce” – w pobliżu szkoły i biblioteki. Grupa zaproponowała także, by w pobliżu tych węzłów umieścić głośniki, z których mogłyby się być transmitowane audiobooki lub audycje nagrane w lokalnych placówkach edukacyjnych. Transmisje byłyby nadawane tylko przez część dnia po godzinie – np. przed południem bajki dla dzieci, po południu proza dla dorosłych, zaś wieczorem – poezja.

Grupa Żółtych (Małgorzata Kucek – kierownik Filii nr 10 Śródmiejskiej Biblioteki Publicznej, Izabela Misiak – uczennica Gimnazjum nr 11, Monika Kicińska – studentka socjologii, Natalia Fudała – studentka socjologii, Tadeusz Cisowski – poprzedni przewodniczący rady nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Ugorek) zaproponowała stworzenie miejsca spotkań w pobliżu Ogrodu przy Domu Zasłużonego Kombatanta, terenów ZSO nr 9, przychodni i biblioteki przy ul. Ugorek. Projekt przewiduje ustawienie tam stolików, zorganizowanie miejsca na ognisko i grillowanie, czy też scenę dla lokalnych występów kulturalnych. Celem koncepcji jest także zainicjowanie działań sportowo-rekreacyjnych: ścieżkę zdrowia oraz organizację zajęć sportowych i gimnastycznych, wykłady i warsztaty odnośnie zdrowego trybu życia i profilaktyki chorób, założenie ogródka meteorologicznego i uczniowskiego, doświadczalnego ogródka warzywnego, wsparcie „żywych” lekcji przyrody, utworzenie banku czasu.

„Pomysły są bardzo interesujące” – powiedziała obecna na zakończeniu warsztatów prezydent Elżbieta Koterba. I dodała: „Z wielu z nich skorzystamy przy opracowaniu projektów rehabilitacji”.

Rehabilitacja będzie prowadzona w dużej mierze w oparciu o środki unijne. Na początku 2013 roku podobne warsztaty odbędą się na osiedlu Olsza II.

Mateusz Drożdż
radny Dzielnicy III Prądnik Czerwony
e-mail: mateusz.drozd@onet.pl

Gra miejska na Ugorku



Zwycięski zespół Niebieskich



Uczestnicy pracowali w zespołach nazwanych od barw: zespołami Niebieskich, Czerwonych, Zielonych, Żółtych i Pomarańczowych, odbyli też wizję w terenie



Pełne opisy koncepcji poszczególnych zespołów można znaleźć m.in. na stronach miejskich: www.dialoguj.pl lub www.rewitalizacja.krakow.pl



Fot. Mateusz Drożdż i Artur Lewandowski

Rok planowania przestrzennego

Mijający 2012 rok upłynął pod znakiem prac planistycznych w naszej Dzielnicy. W latach ubiegłych Rada Dzielnicy III Prądnik Czerwony swoimi uchwałami zawnioskowała o podjęcie prac planistycznych, a władze miasta zgodziły się z naszą opinią. W ślad za decyzjami o rozpoczęciu prac nad projektami miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego odbywały się spotkania z zainteresowanymi mieszkańcami, konsultacje i społeczne opiniowanie projektów rozwiązań, przekazywano także informacje o samej procedurze planistycznej i możliwościach wzięcia w niej udziału przez mieszkańców i instytucje. W naszej Dzielnicy na spotkaniach z mieszkańcami bywali kilkakrotnie przedstawiciele władz miasta – odpowiedzialna za rozwój miasta zastępca prezydenta Krakowa Elżbieta Koterba, dyrektor



Obszar naszej Dzielnicy. Fot. za www.google.com

Biura Planowania Przestrzennego Bożena Kaczmarek-Michniak, pracownicy Biura przygotowujący lub nadzorujący przygotowanie planów i projektanci planów. Dużą pomocą i wsparciem było osobiste zaangażowanie w procedurę planistyczną i konsultacyjną radnego miejskiego Dominika Jaśkowca.

Oto jak przedstawiają się losy poszczególnych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego na koniec mijającego wkrótce roku:

Plan „Mogilska – Chałupnika” to teren obejmujący część Wieczystej pomiędzy al. Jana Pawła II, ul. Meissnera, ul. Chałupnika i nasypem kolejowym o powierzchni 43.4 ha. Po dwukrotnym rozpatrzeniu uwag przez prezydenta miasta w kwietniu i październiku projekt planu zostanie przedstawiony Radzie Miasta Krakowa i poddany pierwszemu czytaniu podczas sesji 19 grudnia 2012 roku, ma szansę być uchwalony w styczniu 2013 roku.

Plan „Prądnik Czerwony – Północ” obejmuje 48.4 ha Prądnika Czerwonego pomiędzy ul. Strzelców, al. 29 Listopada, ul. Sudolską, ul. Majora i linią kolejową. W maju zostały rozpatrzone wnioski do tego planu, a publiczne wyłożenie przewidywane jest w styczniu 2013 roku.

Plan „Prądnik Czerwony – Zachód” ma obejmować na 52.9 ha Prądnika Czerwonego od ulic Lublańskiej i Opolskiej, ul. Majora po linię kolejową. Od 19 listopada do 17 grudnia trwało publiczne wyłożenie planu, a data nadsyłania uwag do niego upływa 2 stycznia 2013 roku.

Plan „Rejon ulicy XX Pijarów” obejmuje teren 15.4 ha w rejonie al. Bora-Komorowskiego, ul. Akacyjowej, Dzielskiego, Młyńskiej Bocznej i Młyńskiej. Od 26 listopada do 28 grudnia 2012 roku trwa publiczne wyłożenie tego planu, a uwagi

do niego można zgłaszać do 11 stycznia 2013 roku.

Plan „Ugorek – Wschód” to teren położony pomiędzy ul. Ułanów, ul. Spadochroniarzy, al. Jana Pawła II, ul. Gnysia i ul. Spadochroniarzy, obejmuje 26.8 ha. Projekt jest już po rozpatrzeniu wniosków i uzyskał opinię Komisji Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska Rady Miasta Krakowa. Wyłożenie przewidziane jest na przełomie stycznia i lutego 2013 roku.

Plan „Wileńska” to 21.7 ha ograniczonego al. 29 Listopada, ul. Lublańską, torami kolejowymi i doliną Białychy. W październiku zostały rozpatrzone wnioski, a obecnie trwa przygotowanie do dalszych prac planistycznych. Publiczne wyłożenie będzie miało miejsce przypuszczalnie na wiosnę 2013 roku.

Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego są aktami prawa miejscowego uchwalane przez rady gmin i pomagają w utrzymaniu ładu urbanistycznego na terenie, na którym obowiązują. Określają przeznaczenie oraz warunki zagospodarowania i zabudowy terenu, rozmieszczenie inwestycji celu publicznego – układu komunikacyjnego, terenów przeznaczonych na placówki oświatowe, terenów zielonych. Zapisy planu mogą zmieniać przeznaczenia gruntów rolnych i leśnych na cele nierolnicze. Plany miejscowe pomagają również w określeniu tak ważnych dla mieszkańców miast rzeczy jak ilość miejsc parkingowych. Na podstawie planów wydawane są decyzje administracyjne.

Mateusz Drożdż

*Przewodniczący Komisji Informacji i Łączności z Mieszkańcami
Rady Dzielnicy III Prądnik Czerwony
we współpracy z Piotrem Skowronem*

W obronie hejnału

Rada Dzielnicy III podczas sesji 11 grudnia 2012 roku wyraziła swoje głębokie oburzenie i protest wobec skrócenia codziennej transmisji południowej hejnału z wieży kościoła Mariackiego w Krakowie.

Przez wiele dziesięcioleci dzięki Polskiemu Radiu, ten hejnał odgrywany na cztery strony świata był symbolem jedności słuchaczy w kraju, dzięki transmisji na falach długich łączył Polaków przebywających w całej Europie, a dzięki przekazom satelitarnym, a teraz także internetowi, był dostępny na całym świecie, gdzie jest wiele skupisk Polaków, podtrzymując ich patriotyczną więź z Ojczyzną.

Misja Polskiego Radia: nadawania hejnału z wieży Mariackiej wraz z charakterystycznymi odgłosami stąpania hejnalisty czy nawet gru-

chających krakowskich gołębi została bez konsultacji społecznej ograniczona. Parę minut odgłosu z Polski, z krakowskiego Rynku, tak wiele znaczących dla Polaków z całego świata, zwłaszcza dla osób starszych i chorych została wyparta komercyjnym podejściem do „drogiego czasu nadawania”.

Ten błąd można i należy naprawić! To dobrze, że Jedynka dba teraz o podkreślenie chopinowskiego pochodzenia swojego sygnału radiowego poprzez nadanie po skróconym hejnale kilku taktów Poloneza A-dur, z którego ten sygnał pochodzi. Nie może to jednak zastąpić tradycji transmisji pełnej wersji hejnału, o co jako Rada Dzielnicy i jako wierni słuchacze Jedynki z naciskiem prosimy!

Jacek Wojs

Radny Dzielnicy III Prądnik Czerwony



Wieża kościoła Mariackiego, z wyższej – Hejnalicy – odgrywany jest hejnał. Fot. Mateusz Drożdż